

św. Marek Marconi (24 lutego)

Marek Marconi, włoski zakonnik, nie wyróżniał się szczególną działalnością duszpasterską, ale zasłynął z życia pełnego modlitwy, umartwienia i daru prorokowania. Św. Marek urodził się w 1480 roku w pobliżu Mantui. Do zakonu wstąpił, mając niespełna 16 lat. Przez kolejne 15 żył jako skromny, cichy zakonnik. Św. Marek Marconi zmarł 24 lutego 1510 roku w wieku 30 lat. Jego grób wkrótce stał się celem wielu pielgrzymek. Przez wieki Marka czczono jako błogosławionego, ale nie przeprowadzono formalnych starań o beatyfikację. Jego kult zatwierdził Pius X w 1906 roku. **Modlitwa:** Boże i Panie mój, któryś nakazał miłować bliźnich jak samego siebie, zechciej w sercach naszych rozniecić ten ogień miłości, uczynić nas czuły na nędzę ludzką i zaszcześcić w nas pociąg do dobroczynności i przynoszenia ulgi cierpiącym nędzę i niedostatek, pocieszania strapiionych i zasmuconych, i pełnienia dzieł miłosierdzia, abyśmy litując się nad nieszczęśliwymi, mogli także u Ciebie wyblagać litość i miłosierdzie. Przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Amen.

św. Idzi Maria od św. Józefa (8 lutego)

Franciszek Pontillo urodził się 16 listopada 1729 r. w niewielkiej wiosce Taranto w Apulii we Włoszech. Będąc jeszcze bardzo młodym, odziedziczył po śmierci rodziców bardzo znaczny majątek, lecz nie wahał się długo, jaki z niego ma uczynić użytek. Pomny na słowa Pana Jezusa: "Idź, sprzedaj co masz, i daj ubogim", sprzedał święty Idzi całą majątność swoją i rozdał wszystkie pieniądze biednym, sam żyjąc z żebrani. Czując wezwanie do życia zakonnego, wstąpił do franciszkanów w Neapolu w 1754 r. przyjmując zakonne imię Idzi Maria. Pragnął zostać kapłanem, ale z powodu braków w wykształceniu pozostał bratem zakonnym. Służył jako furcian. Codziennie spotykał się z ludźmi w potrzebie. Szczególnie gorliwie służył chorym i trędowatym, do których podróżował poza miasto (trędowatym nie wolno było mieszkać razem z innymi obywatelami). Już za życia uważano go za świętego i orędownika w chorobach. Według legendy, kiedy Idziemو powierzono opiekę nad wydziałaniem żywności i datków dla biednych, sam św. Józef miał się troszczyć o to, że Idziemو nigdy nie zabrakło potrzebnych środków. Zmarł 7 lutego 1812 r. w Neapolu z przyczyn naturalnych; na jego pogrzeb przybyły olbrzymie tłumy. Został beatyfikowany w 1888 r. przez Leona XIII, a kanonizowany 2 czerwca 1996 r. przez papieża Jana Pawła II. **Modlitwa:** Wstawienie się za nami świętego Idziego Marii niech nas Panie miłosierdziu Twojemu poleci, abyśmy za jego opieką otrzymali to, czego z własnych zasług dostąpić nie możemy. Amen.

św. Katarzyna Ricci (4 lutego)

Alessandra Lucrezia Romola del Ricci urodziła się we Florencji 23 kwietnia 1522 r. Po śmierci matki, gdy miała 6 lat, została oddana pod opiekę do klasztoru benedyktynek w Monticelli. Po opuszczeniu tego klasztoru i krótkim okresie życia w świecie, w wieku 12 lat wstąpiła do dominikańskiego klasztoru św. Wincentego w Prato w Toskanii. Rok później otrzymała habit i przyjęła imię Katarzyna. Szybko wzrastała w cnotach. W wieku 25 lat została przełożoną klasztoru. Okazała się być sprawną administratorką i organizatorką życia klasztoru. Swoich rad udzielała zarówno osobiście, jak też poprzez swoje listy. Od lutego 1542 r. przez kolejnych 12 lat Katarzyna przeżywała cotygodniowe stygmaty, trwające zazwyczaj od czwartkowego popołudnia do wczesnego ranka w piątek. W trakcie głębokiej modlitwy i kontemplacji tajemnic męki Pańskiej na jej palcu pojawiała się też często obrączka, symbolizująca zaślubiny z Chrystusem. Często przeżywała także wielogodzinne ekstazy związane z rozważaniem Drogi Krzyżowej. W tym czasie wielokrotnie odnosiła rozmaite bolesne rany. Mistyczne przeżycia Katarzyny były źle odbierane przez współsiostry, które próbowały ją poniżyć i szydzić z niej. Jednak świętość i pobożność Katarzyny ostatecznie przekonały siostry do prawdziwości jej przeżyć. Zostawiła po sobie pisma ascetyczne, utwory poetyckie i korespondencję. Zmarła 2 lutego 1590 roku. **Modlitwa:** Panie Jezu Chryste, który świętych Wyznawców Twoich wiodłeś do Nieba po rozmaitych drogach, ale zawsze przez cierpienie i smutki, prosimy Cię, udziel nam łaski, abyśmy w przeciwnościach światowych ich przykład mieli przed oczyma i życiem pełnym umartwień i ofiar zasłużyli sobie na chwałę wieczną. Amen.

SANCTUS

Święci i błogosławieni

Luty

Nr XXXVIII



św. Teodor (7 lutego)

Teodor był legionistą w armii cesarza Maksymina, który rozpoczął rządy w roku 305. Teodor przebywał wówczas ze swoim garnizonem wojskowym w Amazei, w Poncie. Trwało ostatnie, najdłuższe i najkrwawsze prześladowanie chrześcijan. Wśród dekretów ukazał się także i taki, który nakazywał żołnierzom rzymskim wyznawania jedynie tradycyjnej, narodowej religii - kultu bóstw rzymskich. Każdy żołnierz miał potwierdzić swą wiarę przez złożenie na ołtarzach pogańskich bóstw ofiary z kadzidła. Teodor, jako chrześcijanin, stanowczo odmówił. Trybun rzymski dał mu czas do namysłu. Teodor wykorzystał tę okazję i dla podkreślenia, że potępia bałwochwalstwo, podpalił słynną świątynię "Matki bogów" Cybeli w Amazei. Został za to natychmiast aresztowany i jako świętokradca poddany najbardziej wyszukanyemu mękom. Dręczono go głodem, rozciągano na koźle, wreszcie spalono go żywcem w 306 r. **Modlitwa:** Wysłuchaj łaskawie prosby nasze, Panie, abyśmy znając się wielu grzechów winnymi, świętego Teodora pośrednictwem od nich uwolnieni zostali. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa. Amen.